Anna Turczyn, *Lacan: projekt lektury*

**Streszczenie**

W dysertacji autorka stawia podstawowe pytanie o możliwość wykorzystania inspiracji płynących z teorii i praktyki psychoanalitycznej Jacques’a Lacana w polu wiedzy o literaturze. W węższym ujęciu chodziłoby o model psychoanalitycznej interpretacji, który znalazł swoje zastosowanie w nurcie „psychoanalitycznej krytyki literackiej”. Ten wzorzec recepcji oparty został na teorii Zygmunta Freuda z wykorzystaniem perspektywy hermeneutycznej. W związku z tym autorka wskazuje na konieczność stworzenia analogicznego modelu „krytycznego” wywiedzionego z teorii Lacana z uwzględnieniem różnicy między tymi koncepcjami. Podstawowym założeniem w tej pracy jest wykazanie, że psychoanalityczna interpretacja freudowska nie może stanowić ogólnej kategorii interpretacyjnej obejmującej model Lacanowski, gdyż w ten sposób wpisuje teorię Lacanowską w hermeneutyczny horyzont. Z uwagi na różnice w podejściu Freuda i Lacana – różnice te autorka wylicza i analizuje – interpretacja Lacanowska domaga się innego ujęcia, innej systematyzacji. Zmiana tej perspektywy mogłaby w efekcie przyczynić się do nowego wykorzystania teoretycznego potencjału psychoanalizy Lacana w obszarze refleksji humanistycznej. W sensie ścisłym chodzi o takie określenie możliwości interpretacji, które przyczyni się do stworzenia nowego modelu interpretowania rozumianego jako „praktyka czytania”.

Punktem wyjścia jest ustanowienie relacji między literaturoznawstwem a psychoanalizą poprzez wskazanie na odpowiedni sposób wyartykułowania tekstu Lacana. Teoria psychoanalityczna musi zostać odczytana po to, żeby mogła okazać się przydatna dla literaturoznawcy. W ten sposób postawione na wstępie pytanie „jak czytać” wytycza projektowy i projektowany zamysł zaproponowanej lektury.

Pierwsza część jest częścią poglądową, w której zostały przedstawione rozmaite sposoby na stworzenie „literackiej krytyki psychoanalitycznej”. Opiera się głównie na pracach teoretycznych dotyczących pomysłów na interpretowanie i analizowanie poezji lub prozy za pomocą narzędzi dostarczonych przez psychoanalizę Freuda. Spośród wielu przykładów na wyróżnienie w tej części zasługują rozważania Marii Janion, analiza opisów Freuda jako przykładu „powieści spekulatywnej” Adama Lipszyca, a także polemika między podejściem dekonstrukcjonistycznym (Derrida) a psychoanalitycznym (Pasternac).

Część druga to przejście przez najważniejsze nurty drugiej połowy dwudziestego wieku, a ściślej biorąc „przeciągnięcie” tekstu Lacana przez filtry najważniejszych światopoglądowych dyskursów. Hermeneutyka, strukturalizm, intertekstualność, poststrukturalizm – na podstawie konkretnych autorów i wykładni autorka bada i sprawdza, co z tekstu Lacana zostało wyartykułowane i jaki nadano temu sens oraz co w związku z tym zostało pominięte, odrzucone bądź niedoczytane. Pewnego rodzaju wyjątek stanowi w tej części omówienie książki Jean-Luc Nancy’ego i Philippe’a Lacoue-Labarthe’a zatytułowanej *Le Titre de la lettre*. Ten filozoficzny eksperyment został potraktowany jako przykład „lektury tekstowej”. Francuscy autorzy udowadniają, że psychoanalityczna teoria Lacana nie stanowi wyodrębnionej, gotowej do aplikacji teorii, gdyż najpierw musi zostać zapośredniczona, czyli wyartykułowana w innym języku lub poprzez inny język. Jako taka nic nie znaczy. W perspektywie zaproponowanej lektury okazuje się to kluczowe dla zdefiniowania Lacanowskiej „metody interpretacyjnej” oraz dla zaproponowania jakiegoś sposobu jej wykorzystania w obszarze badań literaturoznawczych.

W części trzeciej została podjęta próba interpretacji metodą Lacanowską. Kierując się seminaryjną praktyką czytania przyjętą przez samego Lacana, autorka bada sposoby artykułowania, czyli znaczącego różnicowania tekstu Lacana na przykładzie omawianych dyskursów. Poprzez wyodrębnienie i zanalizowanie pewnych pojęć i terminów psychoanalitycznych można wykazać, że zostały one inaczej zrozumiane niż dałoby się to wywieść z tekstu, w którym zostały wprowadzone. Metoda ta pokazuje również, że terminy Lacana nie zostały przez niego samego w pełni wyartykułowane, a proces ich rozumienia czy artykulacji przechodzi na interpretatora Lacanowskiego tekstu.

W podsumowaniu autorka odwołuje się do poststrukturalistycznego rozumienia podmiotu jako „efektu dyskursu”. Zestawia tę definicję z psychoanalizą i wskazuje na relację podkreślającą jej komplementarność z podejściem humanistycznym. Przyjmując pisanie (*écriture*) jako swoistą metodę gubienia czy zanikania podmiotu na rzecz badania „ogólnych warunków wszelkiego tekstu” (Foucault), autorka wskazuje na możliwość Lacanowskiego artykułowania podmiotu w sytuacji odwrotnej, gdy tekst „nie przestaje się nie zapisywać” („perspektywa symptomatyczna”). Jeśli poststrukturalistyczne *pisanie* stanowi pewnego rodzaju humanistyczną normę, to psychoanalityczne *czytanie* można by postrzegać jako odpowiednik działania podejmowanego, gdy ta norma zawodzi.